ROCZNIKI POLSKIEGO TOWARZYSTWA MATEMATYCZNEGO
Seria II: WIADOMOŚCI MATEMATYCZNE XVIII (1974)

wmptm 1897

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Recenzje

List Z. Semadeniego w sprawie błędów w książce *Banach spaces of continuous functions*, vol. I.

Pozwalam sobie podać poniżej listę ważniejszych błędów wskazanych mi przez życzliwe osoby, bądź też zauważonych przeze mnie po wydrukowaniu erraty.

str. 5 (dedykacja): rokiem urodzenia Schreiera jest 1909, a nie 1889;

str. 75, wiersz 1: w definicji przestrzeni $\mathscr{C}(X)$ opuszczono słowo „bounded";

str. 294, wiersz 18: powinno być: „for every bounded ω-additive measure λ";

str. 295, wiersz 24: $\mu = \mathscr{N}\beta$. ν zamiast $\mu = \mathscr{N}(\nu)$;

str. 307, wiersz 7: opisana tu funkcja μ nie jest miarą na $\mathscr{P}(X)$ (nie jest addytywna); najprostszym przykładem miary nieregularnej jest miara na ω_1+1, której konstrukcja jest tematem ćwiczenia 18.2.7 (B);

str. 310, wiersz 16: nie dla każdego zbioru borelowskiego prawdziwy jest podany tu wzór; dla dowolnego $B \in \mathscr{B}(X)$ jest natomiast

$$\mu(B) = \sup\{\mu^*(F)\colon F \subset B \,\&\, F \in \mathscr{F}(X)\},$$

gdzie

$$\mu^*(F) = \inf\{\nu(G)\colon F \subset G \,\&\, G \in \mathscr{G}(X) \cap \mathscr{B}_0(X)\};$$

str. 362, wiersz 7 od dołu: zamiast „a family of measures" ma być „a family of probability measures";

str. 451, wiersz 14 od dołu: w zadaniu (D) ma być $\sin \pi x$, $\cos \pi x$;

str. 466, wiersz 1 od dołu: skreślić „such that $\mathfrak{m}_0 < \mathfrak{m}_1 < \ldots$"

Zbigniew Semadeni

Andrzej Białynicki-Birula, *Algebra*, Biblioteka Matematyczna, tom 40, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, str. 287, cena zł 45.—

Recenzja ta ukazuje się z opóźnieniem z winy recenzenta. Do niedawna można było powiedzieć, że podręczniki tzw. analizy (I, II, III?) zawierały wszystkie mniej więcej to samo, tj. rachunek różniczkowy i całkowy funkcji w R^n, tzw. calculus, a podręczniki algebry różniły się ujęciem, ogólnością i wyborem materiału. Nauczanie analizy miało długą tradycję, a algebra przed wojną była przedmiotem drugiej rangi, więc potem niejednakowym sposobem honorowano jej awans w nauce. Obecnie porównanie metod nauczania w tych obu dyscyplinach daje już inny obraz, gdyż nowe podręczniki analizy (Rudin, Maurin) przyzwyczajają czytelnika od razu do obszernych klas przestrzeni i operacji, a w podręcznikach algebry materiał w przybliżeniu się ustalił i tylko układ i szczegóły wahają się zależnie od upodobania autora i jego poglądu na sprawę stosunku między szczytnym celem ogólności a poziomym celem przystępności.